



Zakopane: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka opuszcza lokal wyborczy...
CAF — Telefoto — Weczer

Przywilej każdego z nas

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

Tę niedzielę brak było Warszawy jednego z charakterystycznych dla niej obrazów: widoku wycieczek zaginionych na szczyt Kolumny Zygmunta, zapuszczających żurawia w tunel na trasie W—Z, lub wyciągających szyje w przestrzeń Krakowskiego Przedmieścia, w stronę Nowego Świata, skąd biegnie na zamki stary królewski trakt.

Tę niedzielę wszelkie zamiejscowe wycieczki ograniczyły się do miejscowych lokali wyborczych. To samo w Warszawie — przynajmniej dla większości ruchliwych mieszkańców stolicy.

Sądziłem, że buńczuczna zaradność życiowa pokaże się na rogach ciemniejszych ulic z butelkami w kieszeniach, schowanymi jeszcze przed okresem tej krótkiej prohibicji, ale za wiedzieliśmy. Piłkowie ani na lekarstwo, chuligani w ten dzień posłuchali „Expressu” i zrobili wysiadkę, a pracownikom straży pożarnej łaskawy los pozwolił czuć się w swoich wartowniach naprawdę jak u siebie w domu.

Przyznam, że oczekiwałem trochę większej frekwencji mieszkańców stolicy w wyborach. Przyzwyczaiło się czlowiekowi jakoś do tego, że bez 99 i iluś tam dziesiątych procenta ani rusz. W wyborach do Sejmu na przykład frekwencja była nieco wyższa. Są jednak u nas tacy, którzy wagę politycznego wydarzenia mierzą koturnami władzy: Sejm jest wyżej, a zatem wydarzenie większe. Niby racja, ale jednocześnie brak innej racji — mianowicie tej, że bliższa kosza ciału niż jesienka, ale obie są bardzo potrzebne.

Tych osiemdziesiąt kilka procent (a w przemysłowych okręgach wyborczych Warszawy — ponad 90 proc.) — ma jednak swoją wymowę. Tak samo, jak oddanie zdecydowanej większości głosów na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Osobliwie woli widzieć 80 lub 90 groszy oddanych szczerze na jakiś cel, niż pełną złotówkę oddaną tylko dlatego, aby się „pokazać” i potem mieć święty spokój.

Czytelnicy wybaczają, że w dzisiejszej korespondencji nie podaję tak zwanych „migawek” z dnia wyborów w Warszawie. Ale cóż konkretnego można by w nich pokazać? Grupy studentów, gospodyń domu, palaczy z nocnej zmia-

ny, żołnierzy, urzędników, majstrów, brygadzystów, księży, sklepowych, monterów, artystów i wielu, wielu innych, którzy przechodzili do stolika komisji wyborczej, odbierali karty i wrzucali je do urny? Wszędzie było to samo. Może jedyną „innością” warszawską było to, że przy załatwianiu wyborczych czynności ludzie dość często korzystali z okazji, aby przgadać wszystkiemu, co złe, a co nie powinno mieć miejsca „za nowej władzy”. Wyrażenia w rodzaju: „Ot, żeby taki porządek jak na wyborach był wszędzie, to lżej byłoby ludziom”, albo: „Macie głos, ale pamiętajcie, że u nas winda zepsuta” — świadczy raczej dobrze o atmosferze wyborczego lokalu, bo oddaje, w sposób może trochę prymitywny — rzeczowe zainteresowanie wyborcy.

W wielu punktach wyborczych — na Mariensztacie, na Woli, w Śródmieściu — już przed godziną 6 rano tworzyły się małe kolejki. Na pewno nie dlatego, że na pierwszego wyborcę, zgodnie z tradycją, czekał bukiet kwiatów; obojętne obywateli domowych grała tu rolę i charakterystyczne pojęta świadomość znaczenia tego rodzaju wyborów. Nie zapominajmy, że świadomość ta jest przywilejem nie tylko „zawodowych” działaczy i sportowców...

Karol RZEMIENIECKI

Mamy już 250 GS »milionerów«

Przoduje woj. poznańskie

WARSZAWA (PAP)

Jak wykazują przeprowadzone ostatnio obliczenia, sześciomiesięczny bilans placówek spółdzielczości samopomocowej jest znacznie pomyślniejszy niż w roku 1956. Poszczególne spółdzielnie gospodarcze znacznie lepiej, zwracając więcej uwagi na zapewnienie swym placówkom pełnej ren-

W poszukiwaniu źródeł fenolu na Odrze

POZNAŃ (PAP)

W wyniku porozumienia, zawartego pomiędzy Instytutem Gospodarki Wodnej NRD w Berlinie a Instytutem Gospodarki Komunalnej — Zakładem Badawczym Ochrony Wód w Poznaniu, polscy i niemieccy naukowcy wspólnie przystąpią do badania Nysy Łużyckiej i Odry w celu dokładnego ustalenia przyczyn zanieczyszczenia tych rzek fenolem.

Badania prowadzone będą od strony Zgorzelca i Ślubie z obydwóch stron rzeki. Z Poznania w tym celu wyjechały w dniu 3 bm. dwa specjalne samochody, zawierające laboratorium polowe. Ze strony polskiej prace badawcze prowadzić będzie 10 pracowników naukowych pod kierownictwem doc. dr. St. Kotłackowskiego.

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Gdy „święty” staje się ofiarnym kozłem na — str. 3

Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 5 II 1958

Nr 30 [4359]

Wyniki wyborów do rad narodowych w woj. poznańskim

W wyborach, które odbyły się dnia 2 lutego 1958 r., zostali wybrani w woj. poznańskim radni Wojewódzkiej Rady Narodowej 29 powiatowych rad narodowych, 96 miejskich rad narodowych, 5 rad narodowych osiedli oraz 731 gromadzkich rad narodowych.

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wzięło udział 1.029.063 osoby, czyli 86,42 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 1.026.139, liczba głosów nieważnych wynosi 2.924. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 983.014 głosów, czyli 95,79 proc. ważnych głosów. Spośród 159 kandydatów na radnych wybranych zostało 110 radnych.

W wyborach do powiatowych rad narodowych wzięło udział 906.005 osób, czyli 86,16 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 903.300, liczba głosów nieważnych wynosi 2.705. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 876.071 głosów, czyli 97,06 proc. ważnych głosów. Spośród 2257 kandydatów na radnych wybranych zostało 1.565 radnych.

W wyborach do miejskich rad narodowych wzięło udział 379.326 osób, czyli 89,58 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 378.132, liczba głosów nieważnych wynosi 1.194. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 370.352 głosy, czyli 97,94 proc. ważnych głosów. Spośród 3.940 kandydatów na radnych, wybranych zostało 2.725 radnych.

W wyborach do rad narodowych osiedli i do gromadzkich rad narodowych wzięło udział 650.600 osób, czyli 85,08 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 648.016, liczba głosów nieważnych wynosi 2.584. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 635.216 głosów, czyli 98,02 proc. ważnych głosów. Spośród 19.014 kandydatów na radnych, wybranych zostało 13.260 radnych.

W mieście Poznaniu

W wyborach dnia 2 lutego 1958 r. zostali wybrani radni Rady Narodowej m. Poznania

oraz radni 5 dzielnicowych rad narodowych.

W wyborach do Rady Narodowej m. Poznania brały udział 238.842 osoby, czyli 83,5 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 238.413. Liczba głosów nieważnych wynosi 429. Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 223.212 głosów, czyli 93,6 proc. ważnych głosów. Spośród 117 kandydatów na radnych wybranych zostało 80 radnych.

W wyborach do dzielnicowych rad narodowych wzięło udział 238.134 osoby, czyli 84,08 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 237.248; liczba głosów nieważnych wynosi 886.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 222.242 głosów, czyli 93,7 proc. ważnych głosów. Spośród 422 kandydatów na radnych wybranych zostało 290 radnych.

A oto kilka danych o wynikach wyborów z różnych stron kraju.

WARSZAWA

W wyborach do Rady Narodowej M. St. Warszawy wzięło udział 691.707 osób, czyli 84,9 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 689.735. Liczba głosów nieważnych wynosi 1.972.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 672.681 głosów, czyli 97,5 proc. ważnych głosów.

Spośród 174 kandydatów na radnych wybranych zostało 120 radnych.

ŁÓDŹ

W wyborach do Rady Narodowej M. Łodzi wzięło udział 430.536 osób, czyli 85,73 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 430.299; liczba głosów nieważnych wynosi 237.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 419.050 głosów, czyli 97,39 proc. ważnych głosów. Spośród 166 kandydatów na radnych wybranych zostało 110.

KRAKÓW

W wyborach do Rady Narodowej M. Krakowa wzięło udział 270.958 osób, czyli 80,72 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 270.719; liczba głosów nieważnych wynosi 239.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 259.035 głosów, czyli 95,68 proc. ważnych głosów.

KATOWICE

W wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach wzięło udział 1.938.195

osób, czyli 90,6 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 1.931.605, liczba głosów nieważnych wynosi 6.590.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 1.889.816 głosów, czyli 97,8 proc. ważnych głosów.

Spośród 172 kandydatów na radnych wybranych zostało 120 radnych.

W wyborach do powiatowych rad narodowych wzięło udział 786.438 osób, czyli 90,3 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 780.551. Liczba głosów nieważnych wynosi 5.887.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 763.142 głosy, czyli 97,8 proc. ważnych głosów.

Spośród 1.053 kandydatów na radnych wybranych zostało 740 radnych.

W wyborach do miejskich rad narodowych wzięło udział 1.373.809 osób, czyli 91,0 proc. wyborców. Głosów ważnych oddano 1.370.235. Liczba głosów nieważnych wynosi 3.574.

Na listy Frontu Jedności Narodu oddano 1.348.403 głosy, czyli 98,5 proc. ważnych głosów.

Spośród 3.558 kandydatów na radnych wybranych zostało 2.481 radnych.

Cukrownie Ziemi Lubuskiej rozpoczęły kampanię wapienniczą

ZIELONA GÓRA (PAP)

Po dokonaniu niezbędnych zabiegów konserwacyjnych wszystkich urządzeń, które brały udział w zeszłorocznej kampanii cukrowniczej — cukrownie „Głogów” i „Wschowa” w woj. zielonogórskim przystąpiły ostatnio do kampanii wapienniczej.

Zgodnie z założeniami produkcyjnymi oraz zamówieniami na wapno, załoga cukrowni „Głogów” posiadająca duży wapiennik o dobowej wydajności 25—30 ton, wypali do lipca br. około 5 tys. ton tego surowca. Cukrownia „Wschowa”, dysponująca mniejszą przepustowością, dostarczy w kampanii przewidzianej na najbliższe trzy miesiące 1.800 ton wapna.

Cała niemal produkcja uboczna obu tych zakładów przeznaczona jest na potrzeby wsi, a jej odbiorcami będą głównie gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, plantatorzy buraków oraz przedsiębiorstwa remontowo-budowlane zarówno Ziemi Lubuskiej jak też Wielkopolskiej.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że z inicjatywą wypału wapna w tych zakładach wstąpiły w roku ubiegłym rady robotnicze. Wykorzystanie cukrowni również w okresie niesezonowym ma duże zna-

Akademie nauk Polski i NRD

podpisały porozumienie o dalszej współpracy

WARSZAWA (PAP)

3 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie podpisane zostało porozumienie o współpracy między Polską Akademią Nauk a Niemiecką Akademią Nauk w Berlinie.

Porozumienie ustala ogólne zasady współpracy naukowej między obu akademiami na najbliższe trzy lata, tzn. do końca 1960 r. Jednocześnie — zgodnie z poszczególnymi artykułami porozumienia, podpisano załącznik i protokół, ustalające tematykę wspólnych badań naukowych w roku 1958, rozmiary wzajemnej wymiany osobowej oraz terminy uzgodnienia pomiędzy poszczególnymi placówkami badawczymi obu akademii szczegółowych zagadnień, związanych z podjęciem wspólnych badań.

Święto narodowe Cejlonu

Depesza od premiera J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP)

Z okazji święta narodowego, X rocznicy proklamowania niepodległości Cejlonu, przypadającego w dniu 4 bm., prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Cejlonu — Bandaranaike.

Minister A. Rapacki powrócił z Moskwy

WARSZAWA (PAP)

W godzinach popołudniowych dnia 2 bm. powrócił z Moskwy minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki i osoby, które wraz z nim brały tam udział w rozmowach polsko-radzieckich.

W Nowym Jorku śmieją się z perypetii p. Anatola

WARSZAWA (PAP)

Centrala Wynajmu Filmów nawiązała ostatnio kontakty z amerykańskimi biurami rozpowszechniającymi filmy w ośrodkach polonijnych w USA. Niedawno w Chicago i Nowym Jorku odbyły się premiery dwu filmów polskich — „Zemsta” i „Kapelusz pana Anatola”, które wyświetlane są w wersji oryginalnej.

Oba filmy cieszą się dużym powodzeniem wśród naszych rodaków, a prasa polonijna, ukazująca się zarówno w języku polskim jak i angielskim, zamieszcza szereg pochlebnych recenzji.

Katastrofa kolejowa

W nocy z soboty na niedzielę na stacji PKP Franowo nastąpiło zderzenie dwóch pociągów towarowych (Jeden z nich stał na stacji). Ofiarą ludzi nie było. Rezultatem katastrofy było uszkodzenie 4 wagonów, parowozu i tendra. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą ok. 0,5 miliona złotych. W związku z katastrofą MO zatrzymała trzech pracowników PKP.

(ak)



Szczecin — barki na Odrze.

CAF — Fot. Weczer

Zgon węgierskiego ministra spraw zagranicznych

BUDAPESZT (PAP)

Rozgłoszenia budapeszteńskie nadała wiadomość, że po dłuższej chorobie i po operacji woreczka żółciowego zmarł w poniedziałek, 3 bm. w wieku lat 57 minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej — Imre Horvath.

Po rozmowach moskiewskich

Konferencja ministrów Rapackiego i Gromyki, jaka z inicjatywy rządu polskiego odbyła się w Moskwie w dniach od 28 stycznia do 1 lutego br., przypada na okres wzmożonej dyskusji nad perspektywami spotkania szefów rządów wielkich mocarstw i innych państw. Spotkanie łączy się ściśle ze sprawą utworzenia w centrum Europy strefy bezatomowej — wolnej od produkcji i magazynowania broni jądrowej.

Ogłoszony komunikat precyzuje stanowiska obydwu rządów w kwestii, którą od dłuższego czasu antagonizacji planu Rapackiego używają jako argumentu przeciwko propozycji polskiej. Kwestia kontroli proponowanego przez Polskę porozumienia zajmuje w prasie światowej dużo miejsca, chociaż od początku znany był pozytywny stosunek Polski do tego problemu. Minister Rapacki, przemawiając na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu dnia 13 grudnia ub. r., oświadczył: „Polska jest zainteresowana jak najbardziej skuteczną kontrolą, tak, aby wszystkie zainteresowane państwa mogły mieć maksimum pewności i poczucia bezpieczeństwa”.

Pogląd znalazł poparcie w memo randum rządu radzieckiego w sprawie spotkania szefów rządów Wschód — Zachód. Pozytywnie ustosunkował się do niego również Chruszczow w przemówieniu wygłoszonym w Mińsku, a obecnie raz jeszcze podkreśla go wspomniany komunikat w osobnym punkcie. Tak więc w sprawie kontroli nie może już być chyba żadnych niejasności czy wątpliwości.

Rząd PRL gotów jest, w porozumieniu z innymi zainteresowanymi rządami, wziąć udział w rozpatrzeniu i realizacji skutecznego systemu kontroli w strefie objętej planem polskim.

Rząd radziecki ze swej strony wyraża gotowość wzięcia udziału w rozpatrzeniu i realizacji skutecznego systemu kontroli we wspomnianej strefie.

To oświadczenie rządu radzieckiego — rządu atomowego mocarstwa — w sprawie kontroli przyszłej strefy bezatomowej, w skład której mają wejść trzy państwa — członkowie Układu Warszawskiego, ma dla całokształtu zagadnienia zasadnicze znaczenie.

W sumie, obydwie deklaracje — rządu polskiego i radzieckiego — stanowią ważny krok torujący drogę polskiemu projektowi.

Komunikat zwraca także uwagę, iż doświadczenia w zakresie kontroli na terytorium strefy bezatomowej mogłyby być wykorzystane w przyszłych, szerszych porozumieniach rozbrojeniowych.

Federacja egipsko-syryjska

Jak donoszą z Kairu, proklamowana została Unia Egipsko-Syryjska. Jest to pierwszy krok w kierunku urzeczywistnienia idei panarabizmu.

Pierwszy krok — i zapewne nieprędko nastąpią po nim inne. Zjednoczenie świata arabskiego w jednym państwie wymaga bowiem przewyższenia wielu trudności i rozwiązań licznych, bardzo skomplikowanych zagadnień, rzutających poza granice krajów arabskich — w sferę wielkiej polityki. Jedną z ważnych przesłanek proklamowania Unii jest zbieżność w polityce zagranicznej prowadzonej przez obydwie państwa — solidarnego występowania przeciwko blokom wojskowym i realizowania zasad tzw. pozytywnego neutralizmu.

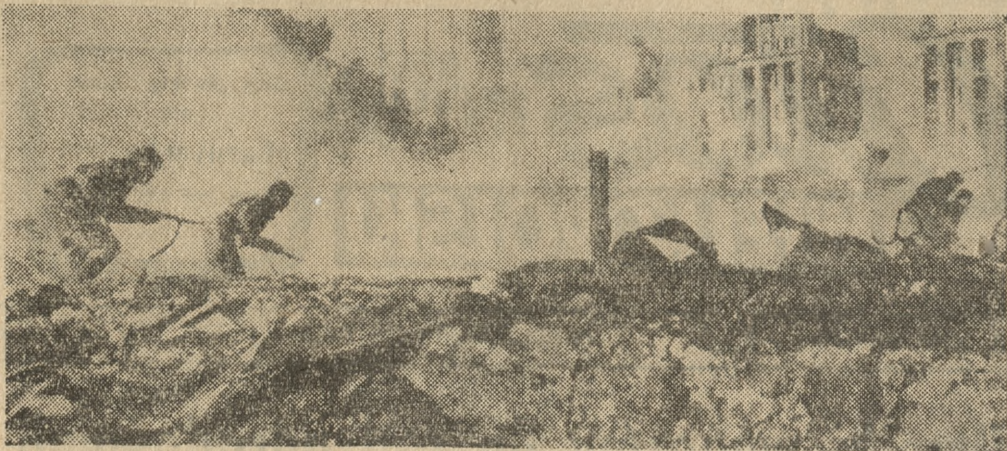
ZJEDNOCZONA REPUBLIKA ARABSKA — bo taka ma być nazwa oficjalna nowego państwa — jest federacją o wspólnej armii, wspólnej fladze i wspólnym prezydencie. Wspólna będzie też polityka zagraniczna.

Przewiduje się częściowe ujednolicenie systemu gospodarczego, co jednak nie będzie łatwe m. in. dlatego, że Syria i Egipt nie mają wspólnej granicy, co stwarza poważne komplikacje w dziedzinie transportu, regulacji spraw celnych itp. Ponadto Syria ma wyższą stopę życiową i mocniejszą walutę niż Egipt, natomiast słabiej rozwinięty przemysł. Niektóre kłopoty syryjskie obawiają się w związku z tym „zalewu” rynku krajowego towarami egipskimi.

Między Syrią a Egiptem istnieje także znaczne różnice ustrojowe. W Egipcie jest tylko jedna partia — rządzący Front Jedności Narodowej, wszystkie inne zostały rozwiązane. W Syrii działa szeroki wachlarz ugrupowań politycznych, od partii komunistycznej aż do skrajnie prawicowego bractwa mużulmańskiego. Opierając się na doświadczeniach z Damaszku, opublikowanych w „Timesie” z dnia 27. I. br., można stwierdzić, że partii politycznej Syrii zgodziły się na rozwiązanie. Natomiast z Kairu donoszą, że był to jeden z warunków dojsia do skutku układu o Unii.

Niezależnie od obiektywnych trudności, jakie z konieczności wynikają z konieczności koordynacji wzajemnej działalności obu państw, federacja egipsko-syryjska przyczyni się do wzmocnienia ich obronności, a poprzez ścisłą wymianę doświadczeń umożliwi im osiągnięcie szerszego rozwoju gospodarczego. Połączenie Egiptu z Syrią jest więc poważnym czynnikiem w walce z kolonializmem i nekolonializmem w tym łatawczym rejonie Bliskiego Wschodu.

M. J.



Co 46 godzin — nowy zakład przemysłowy w ChRL

Z obrad Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych

PEKIN (PAP)

W Pekinie obraduje sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych. Głównym punktem porządku dziennego w poniedziałek był referat wicepremiera Rady Państwowej ChRL, przewodniczącego Państwowego Komitetu Gospodarczego Po I-po o wynikach wykonania planu na 1957 rok i o projekcie planu rozwoju gospodarki narodowej na rok bieżący.

Mówca stwierdził na wstępie, że rok 1957 był rokiem wielkich zwycięstw na wszystkich frontach, politycznym, ideowym i gospodarczym. W wyniku pomysłowego rozwoju gospodarki — w 1957 roku zostały przekroczone podstawowe zadania pierwszego planu 5-letniego. O tempie przemysłowego rozwoju Chin świadczy fakt, że w roku ubiegłym prawie co drugi dzień uruchamiano nowy, wielki zakład przemysłowy.

W dziedzinie rolnictwa również zanotowano znaczny postęp w porównaniu z 1956 rokiem. Zbiory zbóż zwiększyły się o 5 miliardów tain (1 tain = 0,5 kg) i osiągnęły 370 miliardów tain.

Omawiając podstawowe założenia projektu planu na rok bieżący — Po I-po stwierdził, że w roku 1958 globalna suma inwestycji wyniesie 14 577 milionów juanów, co w stosunku do 1957 roku stanowi wzrost o 17,8 proc. Będziemy kontynuować i rozpoczniemy budowę — podkreślił Po I-po — 1185 ponadplanowych obiektów przemysłowych, z czego 188 zostanie uruchomionych już w roku bieżącym. W ten sposób przeciętnie co 46 godzin będzie oddawany do użytku nowy zakład przemysłowy, fabryka lub kopalnia.

Plan na 1958 rok przewiduje produkcję 6248 tys. ton stali (wzrost o 19,2 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym).

W roku bieżącym Chiny rozpoczyna po raz pierwszy produkcję wielu nowych wyrobów, urządzeń i maszyn, w tym wielkich pieców o pojemności 1513 m sześć, potężnych walcarek, traktorów gąsienicowych o mocy 34 KM, stat-

ków o wyporności przeszło 13 tysięcy ton, elektronowych maszyn do liczenia, nadawczej i odbiorczej aparatury telewizyjnej oraz włókna syntetycznego.

Kampania wyborcza do Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęta

MOSKWA (PAP)

W Związku Radzieckim rozpoczęło się wysuwanie kandydatów na deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR.

Na masowych zebraniach ludności Moskwy, Leningradu, Kijowa, Taszkentu i Erywania, wyborcy wysunęli kandydatury przywódców Partii Komunistycznej i państwa radzieckiego: N. Chruszczowa, A. Kiriczenki, A. Mikoja, N. Muchitdinowa, M. Sulsowa, N. Szernika i K. Woroszyłowa.

Prasa moskiewska donosi, że w obecnym składzie Rady Najwyższej ZSRR znajduje się: 318 robotników, 220 chłopów, wielu inżynierów, naukowców, pisarzy, artystów, nauczycieli i lekarzy. Deputowani reprezentują przeszło 50 narodów. W Radzie Najwyższej ZSRR zasiada 348 kobiet.



WYSTAWA GRAFIKI POLSKIEJ W SAO PAULO

Przed kilku dniami otwarta została w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Sao Paulo wystawa prac 10 grafików polskich: Halny Chrostowski, Stanisława Dawskiego, Tadeusza Dominika, Antoniego Haski, Adama Marczyńskiego, Jerzego Panka, Andrzeja Rudzińskiego, Stanisława Rzepy, Mirosława Wejmana i Stanisława Wojtowicza.

POMYSŁOWY FILATELISTA

15-letni uczeń szkoły średniej, Dieter Loy z miejscowości Vloth, zapalony filatelista, zwrócił się listownie do Chruszczowa z prośbą o znaczki pocztowe. Po krótkim czasie młody filatelista otrzymał od Chruszczowa odpowiedź i załączone dwie serie radzieckich znaczków pocztowych. Młody filatelista otrzymał również 19 wybranych znaczków radzieckich od Bułganina.

KATASTROFA LOTNICZA

Przeszło 50 osób straciło życie w niedzielę wskutek katastrofy lotniczej spowodowanej zderzeniem wojskowego samolotu transportowego z bombowcem marynarki wojennej USA nad miejscowością Norwalk w pobliżu Los Angeles. Samolot transportowy wiozł na pokładzie 42 osoby. Spośród szesnastu członków załogi zginęło sześć osób.

JEJ PIĄTY MAŻ

Słynna amerykańska gwiazda filmowa Rita Hayworth zawarła w niedzielę po raz piąty związek małżeński. Kolejnym małżonkiem jest producent filmowy James Hill.

MOSKWA (PAP)

W dniu 2 bm. w Stalingradzie na Kurhanie Mamaja w miejscu najzacieklejszych walk o Stalingrad — założono fundamenty pomnika bohaterów bitwy stalingradzkiej. W związku z tym w mieście odbył się uroczysty wiec, w którym uczestniczyli tysiące mieszkańców.

Na płycie marmurowej umieszczonej w miejscu, na którym wkrótce wzniesiony zostanie pomnik, wykuty został napis: „Tu zostanie wzniesiony pomnik żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy odnieśli zwycięstwo nad niemieckim agresorem faszystowskim pod Stalingradem w latach 1942—1943”.

✱

Dzienniki radzieckie przypominają, że najeźdźcy faszystowscy zniszczyli całkowicie 120 fabryk i hut, spalili i zburzyli przeszło 40 tysięcy domów, tj. 80 proc. wszystkich budynków mieszkalnych. Szkody wyrządzone miastu wyniosły ponad 9 miliardów rubli.

Obecnie Stalingrad jest odbudowywany. Już w roku 1948 przemysł stalingradzki osiągnął poziom przedwojenny, a produkcja przemysłowa w roku 1957 w porównaniu z poziomem przedwojennym zwiększyła się 2,8 raza.

Powierzchnia mieszkalna w Stalingradzie wynosi dziś blisko 3 mln. metrów kwadratowych, tj. o jeden milion więcej niż w roku 1940.

Czy unia egipsko-syryjska przekształci się w federację państw arabskich?

KAIR (PAP)

Jak wynika z oficjalnego komunikatu rządu egipskiego, w dniu 2 bm. przybył do Kairu następca tronu Jemenu Mohammed Ahmed el Badr. Opierając się na informacjach z arabskich kół politycznych, Agencja Reutera utrzymuje w związku z tym, że jemeński następca tronu przeprowadzi w Kairze rozmowy z prezydentem Nasserem oraz prezydentem Syrii — Szukri El Kuatli, przy czym przedmiotem tych rozmów miałyby być warunki ewentualnego przystąpienia Jemenu do federacji z nową unią egipsko-syryjską. Wspomniane kół arabskie wskazują równocześnie, że w dziedzinie polityki zagranicznej Jemen zajmował stanowisko, zbliżone do polityki Egiptu i Syrii. Obserwatorzy w Kairze zaskaniają się nad możliwością ewentualnego przystąpienia Arabii Saudyjskiej do federacji.

W dniu 2 bm. odbyła się w Ammanie sesja rady ministrów, poświęcona omówieniu sytuacji, jaka się wytworzyła po proklamowaniu unii egipsko-syryjskiej. Oficjalny komunikat o przebiegu sesji nie został ogłoszony. Zdaniem obserwatorów politycznych w to ku obrad gabinetu poruszono m. in. możliwość ewentualnego przystąpienia Jordanii do federacji z unią. Opinia publiczna Jordanii miałyby się odnieść zyczliwie do tego projektu.

KAIR (PAP)

W nowym parlamencie Zjednoczonej Republiki Arabskiej zasi-

Drugi poligon raketowy w USA

NOWY JORK (PAP)

Departament obrony USA podał do wiadomości, iż zamierza przystąpić do zbudowania drugiego centrum doświadczalnego dla rakiet o średnim i dalekim zasięgu. Drugi poligon raketowy ma mieścić się koło Mugu w Kalifornii. Do tej pory Stany Zjednoczone dysponowały tylko jednym poligonem raketowym na Przylądku Canaveral.

Trzeci list premiera Bułganina do prezydenta Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)

W niedzielę ambasada radziecka w Waszyngtonie przekazała prezydentowi Eisenhowerowi nowy list od premiera Bułganina. Departament stanu stwierdził, że jest to odpowiedź na list Eisenhowera z 12 stycznia br. Trzeci list premiera radzieckiego, liczący 17 stron druku, porusza zagadnienia związane ze zwołaniem konferencji na najwyższym szczeblu. Oficjalne kół amerykańskie wstrzymują się na razie od komentarzy.

Rzecznik Białego Domu — White podał, że list premiera Bułganina po przetłumaczeniu oddany został prezydentowi Eisenhowerowi.

Tajne rozmowy amerykańsko-angielskie?

LONDYN (PAP)

Przemawiając w niedzielę w Bradford na wiecu zorganizowanym przez partię komunistyczną, sekretarz generalny Komunistycznej Partii W. Brytanii Gollan oświadczył, że w Waszyngtonie toczą się obecnie tajne rozmowy w sprawie zawarcia porozumienia o rozlokowaniu amerykańskich baz wojskowych na terytorium angielskim.

Premier Macmillan i minister obrony Sandys — oświadczyli mówca — bez osiągnięcia opinii narodu angielskiego, zamierzają postawić parlament przed faktem dokonaniem. Tego rodzaju posunięcie — stwierdził Gollan — zaszkodził rokowaniom na najwyższym szczeblu i do maksimum wzmógł napięcie międzynarodowe.

Gollan wezwał uczestników wiecu do wzięcia udziału w dniu walki przeciwko bazom amerykańskim, który zostanie zorganizowany 1 marca br.

LONDYN (PAP)

Rzecznik Foreign Office oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej, że nie może określić konkretnego terminu, w jakim rząd brytyjski udzieli odpowiedzi na list marszałka Bułganina z 9 stycznia, ponieważ odpowiedź ta ma uwzględniać również wysoce ważne ostatnio do prezydenta Eisenhowera pismo radzieckiego premiera, zaś treść tego pisma nie jest jeszcze znana.

Agencja Reutersa w związku z tym oświadczeniem uważa, że jest rzeczą mało prawdopodobną, aby projekt odpowiedzi premiera Macmillana miał być przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Stałej Rady NATO w Paryżu, które odbędzie się w nadchodzącą środę.

Stevenson za spotkaniem na najwyższym szczeblu

NOWY JORK (PAP)

Podczas uroczystości w Nowym Jorku, z okazji „Dnia Roosevelta” przemawiał Adlai Stevenson, którego kandydaturę na stanowisko prezydenta USA dwukrotnie wysuwała Partia Demokratyczna.

Stevenson oświadczył, że USA przeżywają obecnie kryzys, obejmujący cały front polityki narodowej. „Nie jest to kryzys na jednym odcinku pocisków balistycznych” i „nie może on być przez zwyciężony jedynie drogą zbrojną”.

Stevenson zastrzegł się, że występuje za „utrzymaniem potęgi militarnej”, zaznaczył jednak, że w obecnych warunkach należy „szukać innych środków w polityce narodowej w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa”. Wskazał, że 90 proc. pomocy USA dla zagranicy służyło celom wojskowym i że dyplomacja amerykańska „zmierzała przede wszystkim do utworzenia koalicji wojskowej” wokół krajów socjalistycznych. To właśnie — zdaniem Stevensona — spowodowało, że w całym świecie powstał pogląd, iż „Ameryka myśli jedynie kategoriami rozwiązań drogą wojskową”.

Mówiąc o problemie rokowań między wielkimi mocarstwami, Stevenson podkreślił: „Jeżeli próba zawarcia porozumienia jest zawsze związana z ryzykiem, to jeszcze bardziej ryzykowne jest niepodjęcie takiej próby”.

Stevenson opowiedział się za rozmowami na najwyższym szczeblu i powołał z zadowoleniem zawarcie radziecko-amerykańskiej umowy o wymianie kulturalnej.

Tak w Bułgarii

walczą z chuligaństwem!

SOFIA (PAP)

Bułgarska milicja ludowa prowadzi od soboty 25 stycznia zorganizowaną i zakrojoną na szeroką skalę akcję oczyszczania miast z elementów chuligańskich.

Milicja otrzymała polecenie oczyścić szeregi miast z elementów chuligańskich oraz młodzieży nie posiadającej stałego miejsca pracy i prowadzącej niemoralną tryb życia, szczególnie podatnej na wpływy chuliganów. Akcja ta objęła w szerszym zakresie głównie stolicę, drugie co do wielkości miasto w kraju — Płowdiw oraz dwa miasta portowe — Burgas i Warnę.

Na podstawie orzeczenia komisji śledczej elementy chuligańskie i zdemoralizowane zostaną wysłane poza obręb miast do pracy fizycznej w państwowych przedsiębiorstwach rolnych i do innych robót.

Niepełnoletni skierowani zostaną do specjalnych zakładów poprawczych, w których jako środek wychowawczy stosowana będzie praca fizyczna.

(w)

Sprawa Tarwida wciąż nie wyjaśniona

Sąd Najwyższy ogłosił 1 bm. wyrok w rozprawie rewizyjnej przeciwko profesorowi Uniwersytetu Warszawskiego, K. Tarwidowi, który — jak wiadomo — oskarżony o zamordowanie swej żony Teresy, został skazany przez Sąd Wojewódzki dla m. Warszawy na 15 lat więzienia.

Rozprawa rewizyjna wzbudziła wielkie zainteresowanie w kręgach naukowych Warszawy, wśród pracowników sądu i prokuratury, a także wśród szerokich kręgów społeczeństwa.

W dniu ogłoszenia wyroku sala rozpraw Sądu Najwyższego była wypełniona po brzegi. Wśród publiczności znajdowała się matka zamordowanej, pani docent Blesiecka, która za pośrednictwem adwokatów Jan czewskiego i Bajera występowała o skazanie Tarwida na zapłacenie symbolicznej zło-tówki. Na sali była również siostra oskarżonego, Irena Tarwid, oraz jego koledzy z uniwersytetu. Na korytarzu w oczekiwaniu na wyrok przechadzali się podnieceni obrońcy Tarwida, adwokaci Maślanko i Biejad, a także prokurator Maryszowa. O godz. 14.07 na salę wkroczył komplet sędziów, któremu przewodniczył sędzia Sądu Najwyższego, Kempisty.

W zupełnej ciszy padają słowa wyroku... Sąd Najwyższy zaskarżony wyrok uchyla i sprawę kieruje do Sądu Wojewódzkiego, celem ponownego rozpatrzenia.

Uzasadniając tę decyzję Sąd Najwyższy podkreślił słusność wielu argumentów, którymi obrońca i prokuratura motywowały zaskarżenie poprzedniego wyroku oraz stwierdził brak możliwości wyjaśnienia na tej rozprawie wszystkich okoliczności. Sąd wskazał też na wiele ważnych momentów towarzyszących śmiertelności Teresy Tarwid, pominiętych całkowicie lub nie wystarczająco wyjaśnionych przez sąd pierwszej instancji. Przede wszystkim więc w toku ponownej rozprawy przed sądem wojewódzkim należy wyjaśnić rolę cyjanku użytego przez Teresę, wypadek z gazem świetlnym, tłumaczony przez oskarżyciela jako wcześniejsza próba popełnienia morderstwa. Nie jest też całkowicie zrozumiałe stosunek Tarwida i Elżbity Dąbrowskiej, dla której miał zamordować żonę, zwłaszcza że w tym czasie miała być ona zainteresowana innym mężczyzną.

Sąd Najwyższy zalecił ponowne przesłuchanie biegłych oraz stwierdził, że w wypadku uznania Tarwida winnym, wyrok musi być surowszy od poprzedniego.

Ks. Filippo Orsini i artystka filmowa usiłovali popełnić samobójstwo

Zaledwie rozpoczął się rok 1953, a Rzym znalazł się znowu wobec nowego skandalu towarzyskiego. Głowa najwyższej arystokracji włoskiej, rodziny, która dała dwóch papieży, 40 kardynałów i 19 świętych, ksiądz Filippo Orsini, asystent tronu papieskiego, 38-letni ojciec dwojga dzieci, usiłował popełnić samobójstwo, przecinając sobie żyły u rąk.

To samo w dwa dni później uczyniła gwiazda filmowa, 20-letnia Belinda Lee, żona fotografa angielskiego Lucasa. Ks. Orsini poznał artystkę, jako wykonawczynię roli w filmie pt. „Wenus z Choronei”. Belinda Lee nie żyła z mężem. Artystkę po zamachu samobójczym z oznakami ciężkiego zatrucia przewieziono do szpitala. Ksiądz Orsini, gdy podwiązano mu żyły, starał się zerwać bandaż. Na żądanie rodziny włożono mu kaftan bezpieczeństwa i przewieziono do zakładu psychiatrycznego.

Wydarzenie to wywarło w Watykanie i kręgach rządowych silne wrażenie. Ks. Orsini wzywany był na prywatną audiencję do papieża w dniu 3 stycznia br. Papież nakłaniał go do zerwania z artystką. Gdy to nie pomogło, pozbawiony został tytułu asystenta tronu, skreślony z almanachu papieskiego na 1953 rok, odebrano jego rodowój prawo do piastowania tytułu asystenta tronu, którego rod Orsini miał od czasów Juliusza II. Ojciec jego, również Filippo Orsini, pozbawiony został niedawno wszystkich godności papieskich, gdy rozwiódł się i ożenił z bogatą Amerykanką.

(fh)



43-letnia Sarah Churchill — której aresztowanie i ukaranie grzywną za pijaństwo wywołało niemal sensację w świecie — występuje obecnie z aktorem Donaldem Murphy w telewizyjnym amerykańskim.

Fot. — CAF

Poznań ośrodkiem lituaniki w kraju

Nie była rzeczą przypadku przesłoroczną wizytę rządowej delegacji litewskiej z wicepremierem K. Prejszasmem w Poznaniu. Litwini przyjechali do miasta, w którym zainteresowanie kulturą i historią ich narodu jest aktualne, ze wszystkich dzielnic Polski, nie wyłączając stolicy, najwyżej. Po pobycie w Poznaniu i zetknięciu się z miejscowym środowiskiem naukowym, dali wyraz temu w rozmowie połącznej, z przewodniczącym Rady Państwa A. Zawadzkiem, iż największe nadzieje utrzymania stałych kontaktów naukowych i kulturalnych wiąże z Poznaniem.

Ta ocena sytuacji jest uzasadniona. Językoznawcy i historycy poznawczy pościągają Litwie dużo uwagi. Tu pracuje prof. dr Jan Otrebski, znakomity lingwista, który opracował kapitalne dzieło, mające dla kultury litewskiej pierwszorzędne znaczenie. Jest to: „Gramatyka języka litewskiego”. III tom tego dzieła już się ukazał w druku, a tom II znajduje się obecnie w opracowaniu. Profesorowie naszego Uniwersytetu Łowiańskiego i Tymieniecki poświęcają badaniom nad dziejami Litwy specjalną uwagę. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk przystąpiło do druku niezwykle cennego pomnika języka litewskiego z XVII w., ważnego nie tylko dla indoeuropejskiego języka

znawstwa, lecz i dla historii sporów teologicznych w późniejszym okresie reformacji. Reformacja, jak wiadomo, sprzyjała rozwojowi ruchu umysłowego i piśmiennictwu. I dlatego synod kalwiński w Kiejdanach uchwalił wydanie Biblii w języku litewskim i wydelegował do Anglii Antoniego Chylińskiego, gdzie też ukazał się jego przekład litewski Biblii, chroniony do dziś dzisiejszych w Brytyjskim Muzeum. Oryginał znalazł prof. Kott w czasie swej bytności w Londynie. Tekst i transkrypcję opracowali prof. Czesław Kudzinowski i prof. Jan Otrebski.

Niezależnie od tego Wydział Filologiczno-filozoficzny PTPN zajmie się drukiem statutu Kolegium Litewskiego z XIV w. ufundowanego przez królową Jadwigę przy Uniwersytecie Karola Wielkiego w Pradze. Asystentka prof. Tymienieckiego, mgr Krzyżaniakowa, odnalazła w Pradze ten statut, a Poznań zajmie się jego wydaniem.

Nie tylko litewska, lecz i łotewska kultura budzi wśród naukowców polskich, pracujących na zachodzie kraju, żywe zainteresowanie. Prof. dr Kolbuszewski z Uniwersytetu Wrocławskiego zajmuje się badaniami nad literaturą łotewską i przygotuje do druku studium poświęcone twórczości największego poety łotewskiego Reinisa.

H. BARAŃSKI

W muzykalnym Poznaniu

Kodaly i Liszt w Filharmonii

Dobrze się złożyło, że swój ko- lejny koncert symfoniczny Filharmonia poświęciła — w lwiej części — muzyce węgierskiej. Albo wiem o sztuce narodu węgierskiego nasza publiczność wie właściwie niewiele. Tymczasem tam już w XVII i XVIII stuleciu istniała znaczna kultura muzyczna. Na dworach możnowładców występowały nie były wszystkie sławniejsze opery Mozarta i Glucka. W r. 1791 Budapeszt wystąpił z pierwowiednią nadejście opery węgierskiej „Ksiądz Plikko i Jutka Perzi” J. Chudego. Ale świeżość artystyczną i żywotność do dziś dnia zachowały właściwie tylko dzieła Ferencza Erka, kompozytora piszącego wiele na tematy narodowe (oper: „Hunyady Laszlo” i „Bank — Ban”).

Na połowę XIX wieku przypada działalność genialnego Węgra, Franciszka Liszta. Znakomita to postać w historii muzyki światowej, autor nawiązujący również chętnie do tradycji narodowej, choćby w słynnych „Rapsodach węgierskich”, potężnych poematach symfonicznych („Hungaria”) i nastrojowej muzyce religijnej („Legenda o św. Elżbiecie”). Nazwisko Liszta otoczone jest w te go języcznie — wyjątkowym kultem.

Na przełomie XIX i XX wieku pracują dla kultury Węgier wybitni autorzy: Jenő Hubay i Ernest

Dohnányi. Tego ostatniego „Wiedza wojewody” znajdowała się do niedawna w stałym repertuarze Opery Budapeszteńskiej. Ze współczesnych nam twórców sławę międzynarodową uzyskali dwaj muzycy: Bela Bartok i Zoltan Kodaly. Obaj rozpoczęli działalność jako muzykolodzy, badacze narodowego folkloru. Zmarły kilka lat temu Bartok zaczął od komponowania oper i baletów, po czym skierował swe zainteresowania wyłącznie ku muzyce absolutnej. Jego trudna dla ogółu, modernistyczna muzyka symfoniczna i kameralna znalazła uznanie i wielbicieli w wielu centrach światowych. Zoltan Kodaly w swych pracach wykazuje jeszcze bliższe związki ideowe z tradycją narodową — niż Bartok.

Podczas ostatniego koncertu Filharmonii Poznańskiej orkiestra wykonała suity z opery „Hary Janos”. W powyższej kompozycji opowiada Kodaly historię ludowego bohatera, żołnierza — marzyciela, symbol ludzkich tęsknot do czynów wielkich i niepowodzeń. Muzyka maluje tutaj pomyślnie poszczególnie sceny dramatyczne. Czarodziejsko barwnie ilustrowany jest np. „Wstęp”. We fragmencie zatytułowanym „Pożytywka wiedeńska” groteskowoś- łączy się z wdziękiem, ludowy koloryt z rzewną nastrojowością. Jazgot i zgilek „Bltwy i klęski

Nie kanonizujmy nowych świętych

Czy byliście na „Panu Jowialskim”? Fredrego? — zapytał mnie raz pewnego z działaczy, człowiek ze średnim i może jeszcze jakimś specjalistycznym wykształceniem. Słyszę teraz śmiech, widzę lekceważące skrzywienie ust. Nie ma tu się z czego śmiać czy drwić. Ta pomyłka (nie Fredrego, lecz Fredry) jest tragiczną i symptomatyczną.

Wielu działaczy będzie wkrótce obchodziło piętnastolecie pracy w Polsce Ludowej. Wielu ciągle jeszcze pracuje na niwie społecznej — rano, w południe, wieczór, w nocy. Bary mleczne, przygodne restauracje w miastach powiatowych i miasteczkach, niedobre hoteliki, a przede wszystkim ustawiczny młyn organizacyjny zwłaszcza w czasie tzw. akcji, ustawiczna gonitwa z konferencji na konferencję, z zebrania na zebranie, odprawy na odprawę, 5 minut na mycie i golenie — to wszystko jakże wymownie określa typ człowieka niezbyt modnie ubranego, stale zabieganego, z zaferowanym obliczem, widać go przy słuchawce telefonicznej, bądź człapiącego w błocie przez teren, człowieka stale coś realizującego, mającego ledwo ledwo minutkę czasu na przeczytanie gazety. A kino, teatr, książka, pismo literackie? — to już chyba marzenie świętej głowy. Kiedy ostatecznie? Raz około 1 Maja i 22 Lipca — odpowiada działacz. Tyle kultura. A jeżeli chodzi o życie osobiste to spytajcie żony działacza, co ona o tym sądzi. Wysłuchacie narzekania, że opuszczona — ona i dzieci, że mąż popuścił sobie żądanie, że stał się nerwowym. Że ona tak dalej już nie może, że rozwód i koniec.

Działacz jest więc człowiekiem, którego by można kanonizować na świętego pracy społecznej, na Sw. Działacza.

Ludziom tym dzieje się wielka krzywda. Z jednej strony biorąc udział w życiu społecznym dają z siebie wszystko, walczą o sprawę, z drugiej Sw. Działacz, nie uwzględniając nawet ich życia prywatnego, cofają się intelektualnie, w najlepszym razie stoją w miejscu (a to jest też swego rodzaju cofanie się). W ten sposób biorą się owe często śmieszne wypowiedzi, stąd nieznanie pewnych aktualnych problemów, nienadążanie za codziennością. Stanie w miejscu, a więc niedokształcanie się jest najczęściej przyczyną przyjęcia postawy sekciarza-dogmatyka, który mimo o najlepszej swej woli po prostu pewnych spraw nie rozumie. Taka harówka bez wytchnienia prowadzi stopniowo do niechęci wobec wszystkiego co nowe, a nie może pomicieć się w zmęczonej i nie zasilanej nowościami głowie. Nierzadko właśnie w sferach takich właśnie świętych działaczy rodzi się nie-słuszna zawiść w stosunku do swych współtowarzyszy pracy, którzy, kosztem np. skrócenia czasu obiadu czy zlikwidowa-

nia wodolejstwa na niejednej konferencji, mają czas pójść na otwarcie wystawy obrazów, na premierę do teatru czy kina, którzy np. słysząc z pewnych stron słowa potępienia dla Hłaski usiłują sami sprawę tę wyjaśnić. Sami tzn. zasiadają w wolnej, wygospodarowanej chwili do „Pierwszego kroku w chmurach”.

Staje tutaj w obronie „Świętego Działacza”, którego tylko dlatego, że jest on jedynym w danej instytucji chętnym do pracy społecznej, robi się kołem ofiarnym, odbiera mu po prostu dla wygody nierobów godziny, dni i miesiące cennego życia. Działacz taki stopniowo zajmuje „etat” działacza. Jego nazwisko jest powszechnie znane. Kto pojedzie? Antoni Kowalski. Kto w Cempiniu wygłosi referat? Antoni Kowalski. Kto obejmie przewodnictwo obrad? Antoni Kowalski. On pojedzie bez szemrania, oporu i protestu. M. in. dlatego, że jest zdyscyplinowany i wierzy w sprawę. On pojedzie dziś, jutro i pojutrze, w środku nocy. Będzie pisał referat dwie noce i dwa dni. Mówi się o nim: ofiarny. Antoni Kowalski otrzymuje medal. Bardzo pięknie. Ale spytajmy się zaraz czy takiej eksploatacji jednego człowieka tylko dlatego, że jest on chętny nie można by określić jako czyn antyhumanitarny? Walcząc o humanizm, o szczerść ludzkości, jakże często stosuje się metody antyhumanitarne. Gdzie? Choćby w naszym zakładzie

pracy. Przypominasz sobie, ko- lego, Antoniego Kowalskiego, na którego z ochotą głosujesz w każdym wyborach (zresztą ja też głosuję), bo wiesz (i ja też wiem), że on bez zmruczenia powiek przyjmie tę pracę społeczną. Ale to jest demoralizujące, prawda?

Czy tylko w naszym przedsiębiorstwie? Na pewno nie. Jak więc naszym świętym, których jest jeszcze sporo, przyjąć z pomocą? Stawiam to pytanie świadomie w okresie, kiedy nowe rady narodowe mają zwiększyć odpowiedzialność społeczeństwa za los gromady, powiatu, miasta, kraju. Kiedy owo działanie, obciążające na razie w większości wypadków jednostki, powinno być w zasadzie rozdzielone sprawiedliwie między społeczeństwo. Trzeba więcej ludzi zaangażować emocjonalnie do działania, a tym samym odciążyć tych naszych „etatowych” Sw. Działaczy. Kto ma to uczynić? Między innymi Ty i ja, kolego, bo przecież uważamy się za członków społeczeństwa. Niech to uczyni każdy na swoim terenie: w sklepie, fabryce, szkole, nawet w... rodzinie.

Będzie to humanitarne i — społecznie słuszne — postępowe. Ludziom, którzy dotychczas nie mogli iść naprzód, choćby w takiej np. nieważnej, jak niektórzy jeszcze uważają, dziedzinie kultury — da się okazje do nauki i szerszego oddechu.

Niech się staną normalnymi ludźmi.

Czesław MICHNIAK

NOWY SAMOCHÓD NRD-owski



W fabryce samochodów w Zwickau (NRD) skonstruowano nowy, małolitrażowy samochód „Trabant” (satelita). Obecnie produkuje się pierwszą serię samochodów tej marki. Jest to czteroosobowy wóz z dwutakowym silnikiem, chłodzony powietrzem, o sile 18 KM przy 3750 obrotach na minutę. Samochód ma cztery biegi, zużycie paliwa wynosi 6 l na 100 km. Obudowa — z masy plastycznej. Fot.: CAF

O »Kompleksach« po raz ostatni

Część naszych Czytelników pamięta jeszcze — być może — artykuł Mieczysława Skapskiego pt. „Kompleksy”, opublikowany na łamach naszego dziennika w dn. 8. VIII. 1957 r. Artykuł ten stał się przyczyną długotrwałego sporu między redakcją a kierownictwem Poznańskich Zakładów Remontowo — Montażowych PMB w Poznaniu.

W rezultacie kilkakrotnych spotkań między dziennikarzami, a przedstawicielami PZRM wyjaśniono wiele spraw początkowo spornych, z wyjątkiem jednej. Sprawą tą był sformułowany pośrednio zarzut o tolerowaniu przez kierownictwo Zakładu nadużyć finansowych.

Ostatnio otrzymaliśmy od głównego inżyniera PZRM, Zenona Juszczaka wyjaśnienie, w którym pisze on m. in. dosłownie:

„Ze swej strony pragniemy zaznaczyć, że poruszanych tu spraw nie możemy w żadnym wypadku uważać za nadużycia i to w dodatku tolerowane przez kierownictwo przedsiębiorstwa, których nie zawsze i nie w porę uda się uniknąć”.

Dla porządku pragniemy za- znaczyć, iż nie wszystkie punkty w w. wyjaśnieniu są dla nas jasne. Tym niemniej uważamy, iż dalsze roztrząsanie tych spraw jest bezcelowe ze względu na oczywisty fakt, iż redakcja nie jest w stanie, ani też nie ma możliwości poczynienia kroków, które by jej ostatecznie wyjaśniły problem. Z drugiej strony wychodzimy z założenia, iż skoro sygnał, jakim miał być artykuł pt. „Kompleksy” nie spowodował żadnych innych skutków,

prócz sporu między redakcją, a kierownictwem PZRM — nie ma podstaw do sądzenia, iż inż. Juszczak nie ma racji.

Dlatego też niniejszym wycofujemy zarzut obciążający kierownictwo PZRM tolerowaniem nadużyć i uważamy, iż sprawy, które spowodowały wysunięcie tego zarzutu były rezultatem błędów.

Życząc zaś zarządcze PZRM sukcesów w pracy życzymy za- razem kierownictwu dostrzeżenia w porę błędów i usuwania ich ku pożytkowi produkcji.

REDAKCJA

Finlandia otrzymuje dostęp do Morza Lodowego

Finlandia na skutek układu z Norwegią otrzymała znowu dostęp do Morza Lodowego, utracony po ostatniej wojnie, gdy port Petamo odstąpiony został ZSRR. W budowni będzie autostrada od fińskiego miasta Ivalo do norweskiej miejscowości Vaagsetmyr w dolinie Pasvik. Stąd Finowie uzyskają połączenie przez Hestfoss z portem Kirkenes na granicy norwesko-radzieckiej. (fh)

Zgon wybitnego działacza Polonii w Berlinie

W Berlinie zmarł Marcin Kozera, długoletni skarbnik Związku Polaków w Niemczech, współzałożyciel Towarzystwa Robotniczego, Towarzystwa Polsko-Katolickiego oraz szeregu innych organizacji polskich. Zmarły urodził się w roku 1877 w Poznańsku, które opuścił przed blisko 70 laty.

(ZAP)

Pracownicy poszukiwani

Pszczerlarza wzgl. pszczerlarki, samotnego, kwalifikowanego na pasiekę 50 pni poszukuje zaraz Zespół PGR Czarniejewo, pow. Gniezno, stacja kol. Czarniejewo. K571

Trzech wzgl. dwóch pracowników z jednej rodziny do pracy w obszarze poszukuje PGR Zydowo, powiat Poznań, stacja kolejowa Rokietnica. Zapłata zgodnie z układem zbiorowym pracy. Mieszkanie zapewnione. K572

Bednarza, 2 stróżów oraz strażaka p/poz. zatrudnia natychmiast Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych (dawn. „Maggi”), Poznań, ul. Bałtycka 85. K574

Stolarza budowlanego do drobnych prac konserwacyjnych przyjmie zaraz: Wyrób Galanterii Metalowej, Poznań, ul. Ratajczaka 14. K577

Majstrów elektryków i majstrów hydraulicznych — wyjątkowo dyplom mistrzowski lub ukończone technikum i dłuższa praktyka — oraz inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko laboranta w wytwórni prefabrykatów, zatrudni zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy w Międzyrzeczku Wlkp., ul. Chrobrego 1. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Po okresie próbnym mieszkanie zapewnione. K576

Wysokokwalifikowanego krawca - miarowego, na stanowisko brygadiera przyjmie zaraz. Zgłoszenia kierować: Poznań, pl. Wolności 14, parter, pokój 8. 3075g

Kasjer — księgowy potrzebny natychmiast. Oferty z życiorysem składać w Miejskim Przedsiębiorstwie Transportu i Sprzętu Budowlanego — Poznań, ul. Na Podgórniku 1. K596

3 sprzątaczkę zatrudni natychmiast Miastoprojekt, Poznań, ul. Marchlewskiego 128. 3255g

Wóznego zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Poznaniu przy pl. Wolności 4, II ptr. pok. 20. K592

2 energiczne emerytki lub małżeństwo emerytów wyłącznie handlowcy — potrzebni natychmiast do prowadzenia zamkniętego bufetu na prowizję. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K589.

Kilka rodzin do pracy w polu i do obsługi inwentarza przyjmie Gospodarstwo Goraj pow. Skwierzyna. Mieszkanie odpowiednie zapewnione. Stacja, szkoła, spółdzielnia, kościół na miejscu. Reflektujemy na rodziny z 2 osobami do pracy. K587

Cholewkarzy wysokokwalifikowanych na stanowiska modelarzy — krojących przyjmie zaraz. Wynagrodzenie od 2000 zł wwyż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K514g.

2 ogrodników (mogą być dojeżdżający), robotnika z dwoma posyłkami (mieszkanie służbowe 3-pokojowe z kuchnią) oraz na gospodarstwo przygle — 2 km od Pamiątkowa 2 rodziny (mieszkania — pokój z kuchnią), poszukuje Gospodarstwo Kluczowe Pamiątkowo, stacja Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 3219g

Spawaczy elektrycznych wysokokwalifikowanych na zbiorniki przyjmie „Mostostal” Poznań, ul. Kochanowskiego 7 (pokój 14). Zarobek akordowy wg układu zbiorowego pracy. K604

Starszych składnicowych i zastępców oraz personelu pomocniczego na składnicach spedycyjnych zatrudni natychmiast. Wymagane wykształcenie średnie, pożądaną leśną lub drzewną, ewent. praktyka w branży leśnej lub drzewnej. Ponadto zatrudni na stanowisku referendarza ze średnim wykształceniem oraz na stanowiska gajowych po odbytej służbie wojskowej; wymagane ukończenie 7 klas szkoły podstawowej. Warunki bytowo-mieszkaniowe i wynagrodzenia do omówienia. Rejon Lasów Państwowych w Miastku, ul. Fabryczna 1, woj. koszaliński. K585

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu

zawiadamia swoich Klientów,

że w dniu 5 lutego br. zostało otwarte na II piętrze

stoisko NICI

reprezentujące pełen wachlarz produkcji (łącznie z produkcją uboczną) Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „ODRA” w Nowej Soli

Polecamy oprócz nici normalnych bawełnianych — nici lniane szewskie, rymarskie, wędliniarskie itp. w szerokim asortymencie.

Sprzedaż również dla konsumentów zbiorowych

K613

JEZYCKA PODZBIORNICZA SPÓŁDZ. PRACY „ZBIERACZ”

mieści się obecnie w Poznaniu, ul.

Kościelna 25 — tel. 34-54

SKUPUJEMY:

złom i metale, makulaturę, szmaty, stłuczkę szkła i butelki.

K605

Podaje się do wiadomości

zgodnie z art. 71, ust. 3 ustawy o spółdzielni, że ROLNICZY ZESPÓŁ SPÓŁDZ. „PRZEBÓJ”

ZOSTAJE ROZWIĄZANY

Wszelkie pretensje należy zgłaszać w terminie 6 miesięcy pod adresem Spółdzielni:

Goleńczewo, poczta Chłudowo, pow. Poznań.

3058g

ZESPÓŁ GOSPODARSTW ROLNYCH

PAŃSTW. SANAT. DLA NERWOWOCHORYCH W KOŚCIANIE ogłasza na dzień 10 lutego 1958 r.

LICYTACJE

6 sztuk koni wybrakowanych w gospodarstwie rolnym w Cichowie, pow. Kościan st. kol. Bieżyń

K606

Sprzedamy każdą ilość słomy ściółkowej

pozostałej z kopcowania ziemniaków — instytucjom państwowym, spółdzielczym oraz prywatnym. Odbiór transportem kołowym lub też wagonowo z własnej bocznicy.

Informacje:

POZNAŃ, UL. GŁOGOWSKA 218

Dział Ziemiarny, tel. nr 654-06

K530

Różne

Suknie ślubne, welony, ubrania, nakrycia do chrztu w dużym wyborze poleca wypożyczalnia: Poznań, Armii Czerwonej 35. 2144g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry baranie. Z. Kopaczewski, Stupca, ul. Warszawska 32. 2506g

Poszukuję pożyczki od 20 — 30 tys. zł, ewentualnie przyjmę współnika do rentownego przedsiębiorstwa. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K588g.

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranie. E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 2933g

Wypożyczam porcelanę, szkło, na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 3136g

Greplujemy wełnę codziennie na poczekaniu, wadę w sobotę, Poznań, Droga Debińska 12. Tramwaj 15, 14. 3055g

Kto pomoże finansowo uruchomić większą produkcję cegły. Pieniądże za zabezpieczeniem. Najchętniej Swarzędz. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K555g.

Stanisław Reszke zam. w Kobylnicy pod Poznaniem poszukuje nabywcy akordeonu, który nabył w r. 1954 od Stanisława Drewniaka. 13529g

Przewielebnemu Duchowiństwu, Krew-nym, Instytucjom, Organizacjom Społecz-nym, Przyjaciołom i Znajomym za dowody współczucia, kwiaty i wieńce oraz udział w pogrzebie. Śp.

Franciszka Ciudzińskiego serdecznie

„BÓG ZAPLAC” składa

żona i córka

3191g

OGŁOSZENIA DROBNE

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek. F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82. 2896g

Słaby płomień gazowy w kuchencek powiększamy parokrotnie — zmniejszając równocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 2897g

Kto odstąpi część lokalu (na podnoszenie oczek). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2910g.

Kto nauczy obsługiwać maszynę trykotarską Buscha. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2922g.

Introligatornia, Stanisław Urbanak, Poznań, ul. Drzymały 7 m. 4 przyjmuję zlecenia na wszelkie opakowania z nadrukiem. 2971g

Gorszy biustonosze bez ramulek wygodne specjalne pasy dla korpulentnych pań wykonuje miarowa firma „Elastyk”, Poznań, Roosevelta 10 m. 8. 3001g

Wspólnika z gotówką do produkcji już zaprowadzonej przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3027g.

Posiadam w centrum Szczecina reprezentacyjny lokal, nadający się na przedsiębiorstwo handlowe lub też. Oczekuję propozycji. Pilne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3048g.

Shukam współnika do uruchomienia cegielni. Posiadam 5 ha gliny do wyrobu cegły — dachówki i ka-fli, podkład gliny do 10 m głęboko ewentualnie wydźwignię lub też sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3038g.

Posiadam lokal handlowy w Poznaniu przy ruchliwej ulicy. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3031g.

Posiadam ogród 1/4 ha z zabudowaniem nadającym się na produkcję oraz gotówkę. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3059g.

Poszukujemy zamieszkałej w Poznaniu, lecz nie znanej nam z nazwiska i adresu siostry pani Stefani Stefańskiej z Aleksandrowa Kujawskiego. Sprawa ważna — prosimy zgłosić się: Makiewiczowie, Poznań, Szewska 20a, m. 1, telef. 46-36. 3078g

Matrymonialne

Kawaler lat 31, rzemieślnik posiadający kilka par cel, poszukuje panny do lat 24, posiadającej wilkę lub domek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2121g.

Krawcowa, panna lat 35, przystojna, miła blondynka, łagodnego charakteru, religijna, bez nalogów, znająca język niemiecki, pozna przystojnego kawalera, urzędnika, kupca, rzemieślnika do lat 45 bez nalogów. Oferty z fotografią do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3332p.

Kawaler lat 48, posiadający dom, 8 ha roli, pozna panna w odpowiednim wieku, posiadającą gotówkę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr K3333p.

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li-belta 29, m. 2 kojarzy małżeństwa w kraju i zagranicą. Biuro czynne w dni powszednie od godz. 15—19. 2888g

UWAGA — Gospodynie domowe!

Artykuły gospodarstwa domowego branży

elektrotechnicznej (radioaparaty, pralki, suszarki itp.) oraz metalowej (maszyny do szycia, wózki dziecięce, wagi domowe itp.)

szybko i fachowo naprawia

ZAKŁAD USŁUGOWO-NAPRAWCZY „A R G E D” POZNAŃ ul. Czerwonej Armii 41, telefon 96-35, w godzinach od 8—16.

Zakład wykonuje naprawy artykułów w ramach udzielonych przez producentów gwarancji (z wyjątkiem radioodbiorników) jak również artykułów pozagwarancyjnych.

Naprawy gwarancyjne dla klientów spoza terenu miasta Poznania załatwiają następujące hurtownie „Arged”:

Hurtownia nr 2 w Poznaniu, ul. Wielka 19 — tel. 49-15
3 w Kaliszu, ul. Górnośląska 65 — tel. 18-40
4 w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 4 — tel. 14-83
5 w Lesznie, ul. 17 Stycznia 43 — tel. 22-12
K586

ZAGUBIONO

na szosie Srem—Książ część od lokomotywy parowej — krzyżulec tloka.

Znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem w Cegielni Pysząca, pow. Srem. K588

Grepluję wełnę na poczekaniu. Stare Bojanowo 83a, pow. Kościan. 2511g

GMINNA SPÓŁDZ. „SAMOPOMOC CHŁOPIA” Włoszakowice, pow. Leszno

WZYWA

wszystkich swoich członków

do odebrania należności z podziału czystej nadwyżki bilansowej za rok 1956, w terminie do dnia 28. II. 1958 r.

Równocześnie zawiadamia się członków nie zamieszkujących na terenie działalności tej spółdzielni, że winni do dnia 28. II. 1958 r. wycofać swoje udziały względnie wskazać inną spółdzielnię na terenie swego miejsca zamieszkania celem przeniesienia ich udziałów.

Nie odebrane i nie wycofane w określonych terminach należności i udziały zostaną wpisane na fundusz zasobowy GS, a członkowie nie będą mogli po tych terminach wnieść żadnych pretensji.

RADA SPÓŁDZIELCZA ZARZĄD GS

K562

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” W OSIECZNEJ OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie prac instalacji elektrycznej do magazynu. Długość linii 4-przewodowej wynosi 500 m.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające własny materiał w terminie do dnia 10 lutego, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K602

Przetarg

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „WARTA” W ŚREMIE

ogłasza przetarg

na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę następujących obiektów:

- 1) wyłocznicy i magazynu moszczów o kubaturze ca 4000 m³,
- 2) wytwórni win owocowych o kubaturze ca 10.000 m³,
- 3) magazynów butelek, skrzyń i opakowań o kubaturze ca 2000 m³,
- 4) kotłowni c. o.,
- 5) szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego ca 3,5 ha.

Dokumentację należy wykonać zgodnie z zarządzeniem Prezesa Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury z dnia 11. 7. 1957 r. (Monitor Polski nr 62) — w dwóch stadiach: projekt wstępny i roboczo-techniczny.

Blizszych informacji udzieli kierownictwo Spółdzielni. Termin składania ofert do dnia 10 lutego 1958 r. Nie przyjęte oferty pozostaną bez odpowiedzi. K624

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W ŚLUBICACH n. Odra, ul. Mickiewicza nr 20 tel. 25

OGŁASZA PRZETARG

na wydzierżawienie ogrodnictwa o powierzchni 8 ha, na którym znajduje się 300 drzew owocujących wraz z czynną cieplarnią.

Cena wywoławcza dzierżawy 25.000 zł rocznie na dzień 15. II. 1958 r. Wadium w wysokości 2500 zł należy złożyć na konto P. M. R. N. w Oddziale N. B. P. Ślubice nr 1709-95/2.25 do dnia 13 lutego 1958 r. Oględzin można dokonać od dnia 8. II. 1958 r. na miejscu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K597

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), dział informacyjny: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-53.

Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki: w godz. 12—14 Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14.

Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu R-1

RSP INST. BLACH. OGRZEWN. W POZNANIU ul. Dzierżyńskiego 39

ogłasza przetarg

na samochód ciężarowy, 1-tonowy marki „FRAMO”, silnik Opel P 4, cena wywoławcza zł 30.000.—

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie spółdzielni

Pojazd można oglądać codziennie prócz niedziel w godz. 9—12 w magazynie spółdzielni w Poznaniu ul. Garbary 14

Przetarg ustny odbędzie się dnia 10 lutego, 1958 r. godz. 10, w biurze spółdzielni w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 39 K627



Dnia 3 lutego 1958 r. zasnął w Bogu nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Marcin Ciebielski

budowniczy

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się z kościoła parafialnego w Sierakowie, dnia 6 lutego o godz. 9.30.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Sieraków, Poznań, Warszawa 3658g

doc. dra

Mariana Trojanowskiego

i za złożone dowody współczucia

SERDECZNIE DZIĘKUJĄ

żona i córka 3225g

Pocztówka z Poznania

Uff! Nareszcie po wyborach. Ci wszyscy, którzy byli czynni w komisjach wyborczych odechlało tu tak samo, jak działacze w Waszych miastach i gromadach. Z murów i parawanów znikają wolażące kolorowymi literami plakaty. Pożegnaj po tym wielkim wydarzeniu wraca do normalnej pracy.

Taki już kolejny bieg spraw „na tym świecie”. Teraz poplotkujmy na inny temat. Na przykład o... bublach. Ilu to z Was przyjeżdżało do Poznania, aby za tanioczkę w tak zwanych Bazarach kupić buty lub materiał. Oto dowiedzieliśmy się, że Bazarzy znikną, ale „buble” jeszcze zostaną do rozprzedania. Sklepy te przejmie Miejski Handel Detaliczny. Bazarzy mają być już niepotrzebne, gdyż przemysł ma przestać odrzucać „fuszerę”.

Poznań wprawdzie obchodził już swoje któreś tam setnice. Ostatni Jubileusz był związany z otrzymaniem praw miejskich. Teraz zaczyna poważnie myśleć o obchodach narodzin państwowości polskiej. Historycy już szperają w archiwach, archeolodzy rozważają nad starożytnymi garstkami. Są to przygotowania do kilkutomowej monografii naszego wojewódzkiego miasta. Chodzi tu także o pierwszeństwo w tych uroczystościach, no bo przecież tu Mieszko I siedział na dworcu za palisadą, tu Bolesław Chrobry popijał z cesarzem Ottonem itd.

Ale Poznań ma swoich konkurentów. Gnieźno twierdzi, że jest starsze i w ogóle „kołębka narodu”, a Kalisz dzwoni monetami rzymskimi i udowadnia, że to on o 800 lat dłużej żyje na świecie. W każdym razie Złote Gody Państwa naszego odbędą się szczególnie uroczystość na naszym terenie.

I jeszcze kilka wieści. Liga Ochrony Przyrody pogniewała się na Zarząd Zieleni Miejskiej, który zaczął wycinać dziuplaste drzewa. Temu ostatniemu chodzi o higienę zieleni. Lidze zaś o ptaki.

Ekonomiści żyją przygotowania do zjazdu koleżeńskiego. Ma przybyć 300—500 absolwentów wydziału ekonomicznego naszego Uniwersytetu.

Dalsze wieści za kilka dni. Do widzenia!

J. P.

Malwersanci ukarani

W okresie od lutego do marca ub. roku dyrektor Średzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego Paweł Broda oraz kierownik zbytu tegoż przedsiębiorstwa Czesław Nowak sprzedali za pośrednictwem Władysława Kaźmierczaka inspektora Centr. Zarządu Handlu Odzieżą w Łodzi — 1.550 mtr. tkaniny płaszczejowej, a zyskiem (ponad 23 tys. zł) podzieliли się. Sąd Wojewódzki w Poznaniu, który rozpatrywał ostatnio sprawę tych malwersacji (9 oskarżonych) skazał: Brodę na 3 lata więzienia, 5 tys. zł grzywny i utratę na okres 3 lat publicznych i obywatelskich praw honorowych, Nowaka — na 4 lata więzienia 5 tys. grzywny i 3-letnią utratę praw, Kaźmierczaka — 2 lata więzienia i 5 tys. grzywny, a kierownika zaopatrzenia SZPO Środa — Tadeusza Flewę — na 1,5 roku więzienia i 500 zł grzywny. Pozostali oskarżeni zostali skazani na kary więzienia od 6 mies. do roku więzienia z zawieszeniem na okres 3 lat.

(ak)



Karnawał w pełni

Fot. K. Przychodźki

Sprawy Kalisza

Zdrowie, pieniądze i budynki

O Kaliszu, blisko 70-tysięcznym mieście, nie można, niestety, powiedzieć, aby na odcinku służby zdrowia stało na wysokim poziomie. Jest szereg zagadnień, które przyciągają się do wydania takiego sądu.

Jedną z głównych bolączek kaliskiej służby zdrowia jest brak lecznictwa otwartego. W myśl założeń, na każdych 16 tys. mieszkańców czynna powinna być jedna przychodnia rejonowa. Tymczasem w Kaliszu, który powinien po-

siadać przynajmniej 4 przychodnie, czynne są tylko 2, czyli na każdą przypada ok. 35 tys. osób.

Według planowych założeń sytuacja zmieni się na lepsze w najbliższych latach. Obecnie przewidziano uruchomienie nowej przychodni w jednym z budowanych (od ponad roku!) bloków ZOR-owskich przy ul. Browarnej, w którym przeznaczono dla lecznictwa otwartego cały parter. Druga nowa przychodnia, to jeszcze „muzyka przyszłości”, ponieważ projektuje się jej uruchomienie w mającym dopiero powstać osiedlu mieszkaniowym okolicy wieży wodociągowej.

Od chwili zakończenia wojny poczyniono w Kaliszu starania o wybudowanie lub uzyskanie jakiegoś obiektu na specjalistyczną przychodnię obwodową. Budowę jej przewidywał również program wyborczy Frontu Narodowego. Ostatnio — w ramach rewindykacji — służba zdrowia otrzymała budynek mieszkalny przy ul. Śródmiejskiej 34, składający się z 76 izb. W budynku tym był już szpital przed wojną, po wyzwoleniu natomiast najpierw wojskowy szpital radziecki, a następnie polski. Dzisiaj zamieszkuje w powyższym budynku jeszcze 8 rodzin, a ponadto mieszczą się w nim biura Zakładu Ceramiki Budowlanej (który buduje już dla siebie własny obiekt). Samo rewindykowanie budynku nie rozwiązało jednak jeszcze tego zagadnienia, ponieważ konieczne jest przystosowanie go do potrzeb lecznictwa otwartego. Koszt wyniesie ok. 3 mln złotych i przydziału takiej sumy oczekuje obecnie Wydział Zdrowia.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

15.05 — Informacje; 15.10 — Koncert popołudniowy; 16 — Z życia Związku Radz.; 16.30 — Muzyka tan.; 17 — Kurs języka angielskiego; 17.15 — Koncert zyczeń; 18 — „Sława i chwala” — pow. J. Iwaszkiewicza; 18.20 — „Tajemnica rybiej łuski” — pog.; 18.30 — Gra Sekstet PR; 19.05 — Korepondencja z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — Zagadka literacka; 20 — Z życia naszych sąsiadów; 21.25 — Wiadomości sportowe; 21.30 — Polskie pieśni artystyczne; 21.50 — Pięć minut o wychowaniu; 21.55 — Kronika kulturalna; 22.25 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21, 23.

Plany powiatu pleszewskiego

• W najbliższym czasie ma powstać zakład wiktyniarski w Choczynie nad Prosną. Koszt 1,1 miliona złotych.

• Rolnicy powiatu pleszewskiego winni podnieść urodzaj zbóż podstawowych do 17 q z ha i stan hodowli do 1,6—2 proc.

• 21 wiosek ujęto w plan elektryfikacji.

• W samym Pleszewie jeszcze w tym roku oddany zostanie blok mieszkaniowy, z SFOS wybudowana będzie łaźnia, a remont obejmie 59 budynków. (hs)

Radość dwóch wiosek

1 lutego br. najstarszy mieszkaniowiec wsi Cząszczew pow. Jarocin, liczący 84 lata — Jan Wieruszewski zbił zawieszoną przy słupie transformatora lampę naftową, mówiąc — Idź precz stara lampo! — Dla mieszkańców tej wsi, jak i Osieka, które zelektryzowały się w czynnie społecznym, pierwsze światło było niemałym wydarzeniem.

W styczniu 1957 r. co aktywniejsi gospodarze z Cząszczewa i Osieka zaczęli mówić o tym, że warto zabrać się do elektryfikacji. Zaczęli się schodzić i wieczorami radzić. Czynni tu byli: Jan Nowicki, Ro-

man Flis, Jan Rzepecki, Stanisław Koterba, Stanisław Stubiński, Lisowski, Stanisław Przybylski, Józef Gederka i Kazimierz Wolniak. Wnet przybito słup do pracy. Wybrany komitet elektryfikacyjny zaczął działać, a z kolei zaszła konieczność wyodrębnienia komitetu dla Cząszczewa i Osieka. Współdziałanie jednak trwało nadal.

Komitet z Cząszczewa uzyskał z funduszu dyspozycyjnego przewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu 20.000 zł, Prezydium PRN dołożyło 15.383 zł, a Gromadzka Rada Narodowa w Mieszkowie dała tyle, ile mogła — 5.000 zł. Suma ta była zaledwie piątą częścią ogólnego kosztu, 158 tys. zł dołożyła wioska.

W Osieku zabrano się również do pracy. Chodziło przecież o zebranie 210.000 zł. Prezydium PRN dofinansowało kwotą 27.000, GRN — 6.000 i GS Jarocin 1.000 zł. Resztę włożyli mieszkańcy wsi.

Ambicją obu komitetów elektryfikacyjnych było zakończenie prac instalacyjnych w okresie roku. I tu właśnie gremialnie dopomogli wszyscy mieszkańcy jednej i drugiej wioski. Jedni zabrali się do wywózki drewna z lasu, aby uzyskać materiał na słupy, inni korowali drzewo, które z kolei przewieziono do nasycalni w Koźminie.

Radzono i w inny sposób. Część słupów zakupiono w sąsiedniej wsi Mieszków, a po resztę wyjechało do demontażu linii w zespole PGR Chocięca. Komitet Elektryfikacyjny z Cerekwicy w ramach „pomocy sąsiedzkiej” odstąpił 1.280 kg linki wysokiego i niskiego napięcia. Resztę doznało Przedsiębiorstwo Montażu Sieci Instalacji Elektrycznych z Poznania, kierowane przez inż. inż. Stanisława Lepiarza, Manna i Poprawkę. Monterzy dwóch brygad zdobyli sobie uznanie mieszkańców.

Dziś, gdy światło elektryczne rozjaśnia już mroki nocy, każdy mieszkaniec wie, że w dużej mierze jest to zasługa wyliczonych tu na wstępie aktywistów i innych, którym w uznaniu ich pracy Gromadzka Rada Narodowa w Mieszkowie nadała z okazji uroczystego włączenia prądu dyplomy uznania. (alk)

Radnym miejskim pod rozwagę

Wybraliśmy nowych radnych. Spodziewamy się też, że z chwilą podjęcia przez nich pracy, w naszych miastach i miasteczkach wiele się zmieni na lepsze, że rada będzie rada, prawdziwą władzą ludu pracującego i zarazem organem władzy państwowej. Obecnie w wielu miejscowościach debatuje się nad organem wykonawczym, nad przyszłym składem prezydium. W wielu miastach ta debata ma formę walki o stare lub nowe krzesło. Bronią się nawet ci, którzy — jak wykazało doświadczenie w ubiegłej kadencji — winni odejść, „pchać” się też ci, którym chodzi więcej o tytuł i uprawnienia niż o dobro miasta i o rzetelną pracę.

Chcielibyśmy tu radnym miejskim zwrócić uwagę na ustawę o radach narodowych, która nakłada poważne obowiązki na przyszłego przewodniczącego: reprezentację prezydium na zewnątrz, przygotowanie i zwoływanie sesji, wydawanie w nagłych wypadkach zarządzeń, czuwanie nad wykonywaniem uchwał rady i prezydium, nadzór nad pracownikami i oddziałami, czy wydziałami prezydium.

Są to obowiązki wymagające i doświadczenia, i wiedzy, i charakteru, i etyki. Nie może być przewodniczącym półanal fabeta, pijak, skumotrzony czy związany z kliką. To musi być człowiek najlepszy, i jeśli nie ma go w samej radzie, trzeba go znaleźć poza radą.

Przewodniczący będzie musiał patrzeć na miasto takie, jakim jest ono dziś, a równocześnie widzieć je takim, jakim powinno być jutro. Nie jeden raz trzeba mu będzie łagodzić spory i zapały, albo też zapały wnosić dla dobra ogółu.

Wprawdzie zatwierdzenie wyboru przewodniczącego należy do władz wojewódzkich, lecz od Poznania do Kępna czy Międzybuzia jest zawsze daleko; mogą powstać pomyłki, zresztą sama odmowa zatwierdzenia może obniżyć autorytet rady w oczach społeczeństwa.

A więc pamiętajmy o tym. Decydujemy się na godnego człowieka, na takiego, którym będziemy się mogli pochylać teraz i po latach. (jp)

SPORT

Dziś zebranie kajakowców Olimpij

Sekcja Kajakowa KS Olimpia, powołana do życia w ub. roku, należy liczebnie do najsilniejszych nie tylko w naszym okręgu, lecz niewątpliwie i w kraju. Zrzesza bowiem około 400 amatorów tej popularnej dyscypliny sportowej. Oczywiście zdecydowana większość uprawia turystykę. Niemniej jednak i garstka wyczynowców pod kierownictwem trenera Sobieraja zwróciła na siebie uwagę w ub. sezonie nieprzeciętnymi wynikami.

Dziś o godz. 17.00 w sali KS Olimpia przy ul. Kantaka 4 II ptr. odbędzie się zebranie sprawozdawcze - wyborcze sekcji. (p)

Krótko

KRYNICA BĘDZIE dla nas wzorem jak przeprowadzić zawody saneczarskie na Olimpiadzie — oświadczył Allan Bartholomey dyrektor sportowy Komitetu Organizacyjnego zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley — będąc na mistrzostwach saneczarskich świata.

PIĘŚCIARZE NRF uzyskali z reprezentacją Finlandii w Jelsinkach wynik 10:10. Potwierdza się stała poprawa formy pięściarzy kraju Tysiąca Jezior.

W ROZGRYWKACH o mistrzostwo III ligi wojewódzkiej uczestniczy 11 zespołów. Na czele tabeli Kalisia, przed Polonią (Poznań), LPZ (Pz), Stalą (Ostrów), Wartą, VZS i Lechem z Poznania.

Z OKAZJI TURNIEJU bokserkiego „Trybuny Ludu” i PZB odbyła się w Warszawie dwudniowa ogólnopolska narada trenerów, której głównym celem była sprawa przygotowań bokserów do Olimpiady w Rzymie.

Skuteczny finisz szachistów NRD

Nie przypuszczano, że szachiści NRD, szczególnie reprezentacji A, okazały się tak groźni dla naszych graczy — powiedział kierownik polskiej drużyny Wierzejewski — po zakończeniu czwartego dnia turnieju, w którym obie reprezentacje gości pokonały nasze zespoły w tym samym stosunku 3:2.

Słiwa zremisował z Platzem, Platter przegrał z Malichem. Pojedynki Kostró — Uhlmann, Nahlk — Goltz i Brzóska — Fuchs zakończyły się remisowo. Po czwartym dniu stan meczu brzmi 10:10.

Oto wyniki zespołów B: Tarnowski wygrał z Kellerem; Witkowski zremisował z Ziringiem; Gromek podzielił się punktem z Mühlbergiem; Doda uległ Rötsehowi; Borchardt przegrał z Jüttlerem (N). Zespół polski prowadzi 11,5:8,5 i uchodzi za faworyta.

Rekord rozwiązań w „Totku”

Będzie wreszcie u nas ta „szóstka” czy nie będzie? Takie pytanie zadają sobie przed każdym ciągnięciem Toto-Lotka pracownicy Oddziału Wojewódzkiego PP. Totalizator Sportowy i... oczywiście liczni uczestnicy zakładów. Jednak i tym razem ani jeden Wielkopoleńczyk nie zostanie milione rem.

Na 1.417.000 rozwiązań, jakie zostały z Wielkopolski nadesłane na ostatnie zakłady, nie odnaleziono ani jednego kuponu z sześcioma trafieniami. Nie było również kuponu z pięcioma trafieniami, który by posiadał wylosowaną dodatkową siódmą cyfrę. Nagród III stopnia — z pięcioma trafieniami odnaleziono 10, z tego 4 przypada na kolektury poznańskie, a 6 na punkty z terenu województwa.

Kuponów z czterema trafieniami nadesłano 832 a z trzema 18.453. (of)

Obecnie toczą się decydujące rozgrywki. Niemcy finiszują taktycznie b. skutecznie.

Dzisiaj o godz. 10 na tej samej sali rozegrany zostanie na 12 szachownicach mecz towarzyski Poznań contra Berlin — Drezno. (mm)

Ruszyli łyżwiarze

Na jeziorze w Wonięciu (pow. Kościan) zostały zorganizowane przez Radę Powiatową LZS i PKKF z Kościana zawody łyżwiarzkie, w których udział wzięli członkowie LZS oraz uczniowie szkół wiejskich. W zawodach startowało 57 uczestników. Wyścigi rozgrywane na dystansach 200 i 300 m.

Oto wyniki zawodów: chłopcy od lat 7—10: 1) Napierała (St. Bojanowo) — 32,7 sek., 2) Wolenczewski (St. Bojanowo) — 34,0 sek.; chłopcy od lat 10—14: 1) Urbańczyk (Przysięka) — 28,0 sek., 2) J. Krystof (Smigiel) — 29,3 sek.; chłopcy od lat 14—18: 1) B. Krystof (Smigiel) — 37,7 sek.; powyżej 18 lat: 1) Urbańczyk (LZS Przysięka) — 47,0 sek. (of)

Dziękujemy...

Władysławowi Tajnerowi — narciarskiemu mistrzowi Polski w skokach oraz Mirosławowi Trafankowskiemu za pozdrowienia przesłane z mistrzostw Polski z Wisły dla Czytelników oraz redakcji „Głosu”.

Mistrzowi Polski oraz całej naszej ekipie, udającej się do Lahti — życzymy jak najlepszych wyników. (x)